



# Polski rząd na uchodźstwie wobec Żydów 1939–1945

Piotr Długołęcki, Stanisław Żerko

---

**Postawy Polaków wobec ludności żydowskiej w okresie wojny i okupacji niemieckiej 1939–1945 od wielu lat są przedmiotem debat naukowych i publicystycznych, prowadzonych nierzadko w sposób niezwykle emocjonalny. Większych kontrowersji nie wzbudzają natomiast działania rządu Rzeczypospolitej na uchodźstwie dotyczące losów ludności żydowskiej. Na podstawie dostępnej dokumentacji archiwalnej można pokusić się o postawienie tezy, że żadne inne państwo antyhitlerowskiej koalicji nie zaangażowało się tak bardzo w akcję na rzecz zagrożonej ludności żydowskiej, jak Polska, jej rząd oraz przed wszystkim służby dyplomatyczne i konsularne, podlegające władzom RP na uchodźstwie.**

Staraniem i nakładem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych ukazał się obszerny, ponad tysiącstronicowy tom zawierający 554 dokumenty mówiące o tych działaniach. Kilkaset innych przytoczono w całości lub we fragmentach w przypisach. Dokumenty te, będące efektem kwerendy w jedenastu archiwach polskich i zagranicznych, w przytaczającej większości zostały opublikowane po raz pierwszy.

Zamieszczone w tomie materiały ukazują całe spektrum aktywności polskich władz - od działalności informacyjnej i propagandowej po działania strictly pomocowe. Opublikowana dokumentacja ilustruje ponadstandardową aktywność i zaangażowanie polskiego rządu oraz polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej w udzielanie pomocy ludności żydowskiej. Działania podejmowane przez polskie władze wynikały m.in. z faktu, że na terenie Rzeczypospolitej zamieszkiwała najliczniejsza w Europie, ponad trzymilionowa społeczność żydowska (porównywalną liczbę ludności żydowskiej miał na swym terytorium tylko ZSRR). W rezultacie aktywność polskiej służby dyplomatyczno-konsularnej była o wiele bardziej intensywna niż działalność dyplomatów

**Redakcja:**  
Stanisław Żerko

**Korekta:**  
Hanna Różanek

---

**Instytut Zachodni**  
**im. Z. Wojciechowskiego**  
ul. Mostowa 27A  
61-854 Poznań

(+48) 61 85 27 691  
izpozpl@iz.poznan.pl  
www.iz.poznan.pl



z innych krajów. Wszystko wskazuje na to, że na stanowisko władz RP w tej kwestii nie wpłynęły doniesienia o ocenianych krytycznie postawach dużej części ludności żydowskiej na obszarach zajętych po 17 września 1939 r. przez Armię Czerwoną i następnie wcielonych do ZSRR (a był to wątek obecny w opublikowanych w tomie sprawozdaniach także w następnych latach). Jednocześnie, od pierwszych tygodni wojny, do polskich władz na uchodźstwie nadchodziły informacje o nasilającym się terrorze niemieckiego okupanta wobec Żydów. W lutym 1940 r. raport o sytuacji ludności żydowskiej w okupowanej Polsce przedstawił przybyły z kraju do Francji słynny później Jan Karski. W dokumencie tym znalazły się także gorzkie słowa o negatywnej postawie niemałej części polskiego społeczeństwa wobec Żydów.

Od pierwszych miesięcy wojny trzeba było liczyć się z trudnościami ze strony wielu państw, które blokowały możliwość przyjęcia polskich (i nie tylko polskich) Żydów. Już przed 1939 r. było widać, że państwa zachodnie nie chcą przyjmować żydowskich uchodźców. Nie zmieniło się to w znaczącym stopniu po wybuchu wojny, gdy pojawił się problem żydowskich uchodźców z Polski. W tym kontekście trzeba zaznaczyć, że przez kilkanaście początkowych miesięcy jej trwania istniały jeszcze możliwości, choć ograniczone, emigracji ludności żydowskiej z ziem okupowanych przez Rzeszę.

Polskie placówki organizowały i roztaczały opiekę nad polskimi uchodźcami narodowości żydowskiej. Dotyczyło to zwłaszcza przedstawicielstw RP w Budapeszcie i Bukareszcie, zanim zostały one zamknięte w związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych polsko-węgierskich i polsko-rumuńskich. Dużą aktywność wykazywały ambasada i konsulaty polskie we Włoszech oraz placówki w Grecji i Jugosławii. W zabiegach o zapewnienie schronienia uchodźcom żydowskim aktywne były przedstawicielstwa RP w niektórych krajach pozaeuropejskich. Polskie MSZ prowadziło także trudne rozmowy z rządem Wielkiej Brytanii, prosząc o umożliwienie rozmieszczenia tych uchodźców w brytyjskich posiadłościach, co niekiedy było wieńczzone sukcesem.

Po ataku niemieckim na ZSRR (22 czerwca 1941 r.), w okresie bezpośredniej i masowej eksterminacji europejskich Żydów rząd RP skrupulatnie gromadził informacje na ten temat. Raporty nadchodziły z ziem okupowanych, a także z polskich placówek za granicą. Polskie służby, dyplomatyczna i konsularna, donosiły o prześladowaniach ludności żydowskiej nawet w krajach, z którymi władze na uchodźstwie nie utrzymywały już stosunków (np. w Rumunii czy Bułgarii poprzez konsulat generalny w Stambule). Informacje o sytuacji Żydów w okupowanej Polsce przekazywali też politycy żydowscy, m.in. działacze lewicowej partii Bund.



Rząd polski przystąpił do akcji informacyjnej o hitlerowskich zbrodniach, apelował publicznie o powstrzymanie ludobójstwa i domagał się ukarania winnych. Mówił o tym w swych przemówieniach gen. Sikorski, występowali publicznie ministrowie jego rządu, stosowne rezolucje i uchwały przyjmowała Rada Narodowa (odpowiednik parlamentu na uchodźstwie), kolportowano biuletyny polskich ośrodków informacyjnych. Od jesieni 1942 r. ukazywały się w języku angielskim polskie oficjalne raporty informujące o zorganizowanej na wielką skalę zagładzie Żydów. W grudniu 1942 r. rząd RP skierował do ministrów spraw zagranicznych państw sygnatariuszy Deklaracji Narodów Zjednoczonych obszerną notę w sprawie eksterminacji ludności żydowskiej. Kolejną notę przesłano w styczniu 1943 r. Szczególną rolę odegrał Jan Karski, który po przedarciu się z okupowanej Polski na Zachód relacjonował najwyższemu czynnikom w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych (z prezydentem Franklinem D. Rooseveltem włącznie) o tym, co dzieje się z ludnością żydowską na ziemiach polskich. O powstaniu w getcie warszawskim gen. Sikorski mówił w przemówieniu radiowym 4 maja 1943 r., a memorandum w sprawie zagłady Żydów w okupowanej Polsce rząd RP przesłał w drugiej połowie maja.

Dużą akcję uzyskiwania paszportów państw latynoamerykańskich dla polskich Żydów przeprowadziło poselstwo RP w Bernie. Władze polskie podejmowały też m.in. zabiegi mające na celu ratowanie uchodźców żydowskich we Francji przed deportacją do obozów zagłady.

Jednocześnie przeciwdziałano oskarżeniom o działania antysemityczne w Polsce przedwojennej – chociaż nie twierdzono, że takich działań nie było – i zwalczano antysemityczne postawy w Polskich Siłach Zbrojnych podczas wojny.

Problem stanowiły ponadto liczne dezercje żołnierzy narodowości żydowskiej, o czym donosiły brytyjskie media i co stało się nawet przedmiotem debaty w Izbie Gmin, poświęconej m.in. sprawie oskarżeń o postawy antysemityczne w polskim wojsku.

Rząd RP postulował też podjęcie działań odwetowych, apelował o bombardowanie dróg dojazdowych do obozów zagłady, zabiegał o zapowiedź szybkiego ukarania niemieckich zbrodniarzy. Pomocy żydowskim uchodźcom władze polskie na uchodźstwie udzielały do końca wojny.

*W obliczu Zagłady. Rząd RP na uchodźstwie wobec Żydów 1939–1945*, red. Piotr Długotłęcki, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2021, ss. XCIV + 1122.



---

**Prof. dr hab. Stanisław Żerko** – prof. Stanisław Żerko, historyk, znawca dziejów polityki zagranicznej Polski i Niemiec, edytor źródeł

**Piotr Długolecki** – historyk, edytor źródeł, redaktor wydawanej w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych serii Polskie Dokumenty Dyplomatyczne